

# Józef M. Dołęga

---

"Grundprobleme Menschlichen  
Nachdenkens. Eine Einführung in  
modernes Philosophieren", Hugo  
Staudinger, Wolfgang Behler,  
Freiburg-Basel-Wien 1984 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 55/4, 178-180

---

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wiązać z obrzędami pogrzebowymi i ceremoniami żałobnymi utwór, któremu nadano tytuł *šir hašširim*, a więc pieśń o charakterze radosnym (jak sam Pope tłumaczy ów termin na s. 293), ten utwór tak pachnący wiosną, rozkwitniętymi winnicami, tętniący miłością i uśmiechem? Przypuśćmy jednak, że jakiś fragment naszej pieśni wywodził swoje początki z przedizraelskiej, kananejskiej praktyki kultowej — choć Pope nie potrafił przytoczyć ani jednej strofki, ani jednej linijki z owych literatur, która byłaby dokładnym odpowiednikiem strofki czy linijki z Pnp i która czyniłaby zapożyczenie bardzo prawdopodobnym — to czy autor natchniony, po wiekach podejmujący taką strofkę, nie mógł jej wykorzystać dla swoich zupełnie innych niż pierwotne teologicznych zamierzeń? Cytowany już wyżej redaktor Albright napisał, że *Anchor Bible* chce odtworzyć pierwotne środowisko biblijne opowieści jak również okoliczności jej zapisania oraz cechy charakterystyczne tego pisarza. Wydaje mi się że tylko pierwsza część tego zamierzenia podjęta przez Pope'a została. A przecież ten hebrajski poeta-pisarz, który skomponował swój utwór — najprawdopodobniej wykorzystując przy tym stare pieśni — około V wieku przed Chrystusem, zasługuje na uwagę. Jest najmniej prawdopodobne, by zamierzał on opiewać sakralne małżeństwo Tammuza i Isztar. Więc co zamierzał powiedzieć swoim czytelnikom, synom Abrahama, ludowi przymierza? Otóż to pytanie nie zostało przez Pope'a w komentarzu na serio postawione. I nie ma na nie odpowiedzi.

ks. Tadeusz Brzegowy, Tarnów

Hugo STAUDINGER — Wolfgang BEHLER, *Grundprobleme menschlichen Nachdenkens. Eine Einführung in modernes Philosophieren*, Freiburg-Basel-Wien 1984, Verlag Herder, s. 192 (*Herderbücherei*, t. 1146).

1. Hugo Staudinger (ur. w 1921 r.) jest od 1962 r. profesorem uniwersytetu w Paderborn i kierownikiem Instytutu Teoretycznych Podstaw Nauki, który funkcjonuje w ramach Deutsches Institut für Bildung und Wissen. Wolfgang Behler (ur. w 1927 r.) jest od 1970 r. profesorem w Freiburgu Badeńskim i członkiem prezydium tego Instytutu.

Prezentowana tutaj praca jest kolejnym wspólnym dziełem Staudingera i Behlera z zakresu podstawowych problemów egzystencjalnych współczesnego człowieka oraz zagadnień teoriopoznawczych dzisiejszej nauki wraz z filozofią i teologią. Ze znanych prac tych autorów należy wymienić następujące: H. Staudinger—W. Behler, *Chance und Risiko der Gegenwart. Eine kritische Analyse der wissenschaftlich-technischen Welt*, Paderborn<sup>2</sup> 1976; H. Staudinger, *Die historische Glaubwürdigkeit der Evangelien*, Würzburg<sup>4</sup> 1977; H. Staudinger, *Der Atheismus als politisches Problem*, *ibw-Journal* 1978, nr 8; H. Staudinger — J. Schlüter, *Wer ist der Mensch? Entwurf einer offenen und imperativen Anthropologie*, Stuttgart 1981; H. Staudinger, *Die Frankfurter Schule. Menetekel der Gegenwart und Herausforderung an die christliche Theologie*, Würzburg 1982.

Praca *Grundprobleme menschlichen Nachdenkens*, poza wprowadzeniem H. Staudingera (s. 7—11), zakończeniem (s. 161—162), indeksem nazwisk (s. 180—181) i indeksem rzeczowym (s. 182—191) zawiera cztery rozdziały.

W pierwszym rozdziale (s. 13—41) na temat konieczności filozoficznego myślenia autorzy przeanalizowali właściwości myślenia filozoficznego, podali charakterystykę zachodniej filozofii, ukazyli relację pomiędzy filozofią zachodnią a klasycznymi naukami przyrodniczymi i zasygnalizowali zagadnienie kryzysu europejskiej myśli tradycyjnej.

Rozdział drugi (s. 42—83) zawiera charakterystykę sytuacji wyjściowej współczesnej refleksji filozoficznej, która powinna brać pod uwagę poznanie empiryczne dotyczące naszej planety i rozwijającego się wszechświata

oraz ukazuje zagadnienie jedności i dynamikę istot żywych, miejsce człowieka w ewolucji tych istot i stosunków pomiędzy człowiekiem a światem.

Do podstawowych zagadnień i pytań filozoficznego myślenia autorzy w rozdziale trzecim (s. 84—121) zaliczają pytania o sens i bezsens ludzkiej egzystencji, zastanawiają się nad granicami i możliwościami ludzkiej wiedzy, nad problemami ogólnego znaczenia rzeczywistości oraz nad jednością i różnicowaniem tej rzeczywistości.

W końcowym rozdziale czwartym (s. 122—160) pod tytułem: *Filozoficzne pytania a transcendentna rzeczywistość* autorzy przedstawili stosunek filozofii do Objawienia, ukazując filozofię jako pośredniczkę pomiędzy teologią a nauką, sygnalizując współczesne możliwości takiego pośrednictwa oraz przedstawili szczegółowe zagadnienie ludzkiego cierpienia jako problem filozoficzny i teologiczny.

2. U podstaw treści tej książki są odpowiedzi (lub próba takich odpowiedzi) na podstawowe pytania związane z egzystencją człowieka w świecie współczesnym. Pytania te można sformułować w sposób następujący: Czy moje życie ma sens? Jakie jest ogólne zadanie ludzkości? Czy moje życie jest związane z Bogiem i światem? Według czego powinna kierować się ludzkość? Jak powinna postępować i zachowywać się jednostka? Jaki cel stoi przed światem i czy on będzie wiecznie trwał? Jak wygląda sprawa jednostki we współczesnym świecie? Czy śmierć jest absolutnym końcem istnienia człowieka?

Historia odpowiedzi na te pytania wskazuje, że trudno na nie odpowiadać bez filozofii i teologii. Okazało się, że stanowisko klasycznego pozytywizmu jest niesłuszne. Natomiast człowiek współczesny jest zainteresowany i domaga się odpowiedzi na te pytania w całym zakresie. Treść tych odpowiedzi powinna wynikać nie tylko z danych przyrodniczych, ale z filozofii i teologii. Dla nauk przyrodniczych nie jest dostępne badanie takich problemów, jak godność człowieka, miłość, szacunek, wierność, wspólnota, nienawiść, znieważenie. Praktyczne życie i problematyka światopoglądu zawsze zawiera pewne ryzyko. Zmieniają się warunki życia w związku z rozwojem naukowo-technicznym, ale to nie wpływa na zmianę znaczenia dla człowieka dawania odpowiedzi na podstawowe pytania egzystencjalne. W trosce o adekwatną odpowiedź na te pytania należy zdać sobie sprawę ze współczesnego stanu wiedzy z zakresu poznania naukowego w znaczeniu ścisłym oraz z poznania płynącego z teologii i filozofii. Należy również w tych odpowiedziach uwzględnić kontekst historyczny, w którym szukano odpowiedzi na te pytania od przeszło 3000 lat w europejskiej myśli filozoficznej. Taka postawa poznawcza domaga się wyzbycia założeń pozytywizmu klasycznego, wzięcia pod uwagę danych z zakresu nauk filozoficznych oraz otwarcia myśli ludzkiej na Objawienie. Należy w tym procesie poznawczym dążyć do rozstrzygnięć co jest pewne, co możliwe i co jest prawdopodobne. Praca powyższa — według autorów — nie jest gotowym systemem filozoficznym dającym odpowiedź na postawione pytania ale jest próbą szukania takich odpowiedzi i wprowadzenia czytelnika we współczesne myślenie filozoficzne (por. s. 7—12, 161).

3. Lektura tej książki ukazuje metodę szukania odpowiedzi na podstawowe pytania egzystencjalne współczesnego człowieka oraz ukazuje zagadnienia teoriopoznawcze dotyczące granic i źródeł poznania ludzkiego. Podobny styl pracy odnajdujemy u takich autorów, jak P. Teilhard de Chardin, A. D. Sertillanges, K. Rahner, K. Klószak. Dla przykładu można wymienić tutaj problem hominizacji podejmowany przez tych autorów, którzy w rozwiązaniu jego uwzględniali im współczesne osiągnięcia i teorie nauk biologicznych oraz wymogi analizy filozoficznej i teologicznej.

Autorzy prezentowanej pracy wykazali konieczność oparcia się przy próbie dawania odpowiedzi na postawione pytania na osiągnięciach nauk przy-

rodniczych z uwzględnieniem filozofii i teologii. Wskazali oni również, że filozofa nie jest posiadaczką prawdy, ale jest poszukiwaniem prawdy w czasie. Zdecydować się na poszukiwanie prawdy jest pierwszym krokiem do poznania rzeczywistości nas otaczającej i człowieka w jego uwarunkowaniach biologicznych i kulturowych.

Lektura tej pracy ma na celu wprowadzenie czytelnika w krytyczne myślenie filozoficzne na temat podstawowych zagadnień poznania i istnienia człowieka. Uważny czytelnik może przekonać się, że autorzy ten cel osiągnęli.

ks. Józef M. Dołęga, Warszawa

Hubertus BRANTZEN, *Familienspiritualität. Am Beispiel einer christlichen Wochenzeitung*, Mainz 1984, Matthias-Grünwald-Verlag, s. 312.

Niniejsza publikacja jest skróconą formą rozprawy doktorskiej przedstawionej w 1983 r. na Uniwersytecie im. Jana Gutenberga w Moguncji. We wprowadzeniu do pracy autor stawia istotne pytanie: w jakim stopniu prasa katolicka może okazać się pomocna w pracy duszpasterskiej Kościoła, czy może spełniać funkcję pośrednika między duszpasterzem a wiernymi, zwłaszcza rodziną chrześcijańską? Pytanie to nie jest zawieszona w próżni. Już pobieżna obserwacja sytuacji duchowej małżeństwa i rodziny pozwala stwierdzić, że mamy do czynienia z postępującą sekularyzacją tych środowisk, co potwierdzają badania socjologiczne. Kontakt rodziny chrześcijańskiej z duszpasterzem ulega rozluźnieniu, stąd H. Brantzen zwraca uwagę na możliwość prowadzenia formacji chrześcijańskiej małżeństwa i rodziny za pośrednictwem prasy katolickiej.

Przedmiotem badań autora jest tygodnik „Die christliche Familie”, który ukazuje się w Essen od 1885 r. Jest to pierwsze katolickie pismo na terenie Niemiec poświęcone zagadnieniom rodziny, reprezentatywne zdaniem Brantzena, dla wszystkich tego typu czasopism.

Zasadniczy trzon książki stanowi ilościowa i jakościowa analiza zawartości czasopisma, poczynszy od pierwszego jego numeru. Nie jest więc to traktat teologiczny pretendujący do wyłożenia całej problematyki związanej z duchowością rodziny i małżeństwa. Pierwszym etapem pracy Brantzena jest próba określenia pojęcia duchowości chrześcijańskiej oraz duchowości rodziny i małżeństwa. Historia pojęcia „duchowości” (*Spiritualität*) datuje się w Niemczech od 1945 r. Wcześniej spotyka się natomiast rozmaite jego synonimy; życie duchowe, życie religijne, życie chrześcijańskie, świętość, pobożność, wiara, czy też tradycyjne — asceza i mistyka. Duchowość chrześcijańska swoją normę i swoje centrum ma w osobie Jezusa Chrystusa. Działanie Boga przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym dokonuje się we wspólnocie kościelnej, stąd autentyczna duchowość chrześcijańska posiada aspekty trynitarny, pneumatologiczny, chrystocentryczny i eklezjalny. Fundamentalną zaś zasadą duchowości rodziny i małżeństwa jest sakramentalność małżeństwa.

Tak określone pojęcie duchowości aplikuje autor do 5788 artykułów zamieszczonych na łamach „Die christliche Familie”. W celu usystematyzowania bogactwa materiału zawartego w czasopiśmie, Brantzen wyodrębnił szereg szczegółowych kategorii. Wśród tych kategorii znajdują się takie hasła jak sakramentalność, mąż, żona, wspólnota życia małżeńskiego, zawarcie małżeństwa, nierozzerwalność małżeństwa, małżeństwo mieszane, dziecko, rodzina, katecheza rodzinna, „liturgia” rodzinna, „diakonia” w rodzinie.

Obraz teologii duchowości rodziny i małżeństwa nie jest jednolity, ale koresponduje z duchem czasów, w których pismo się ukazywało. Książka jest dobrym przykładem na potwierdzenie ewolucji w formułowaniu problemów